

# ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Kwartalnik Historyczny  
Rocznik CXII, 2004, 2  
PL ISSN 0023-5903

WOJCIECH KRIEGSEISEN

Instytut Historii PAN, Warszawa  
Instytut Historyczny  
Uniwersytetu Warszawskiego

## DWIE NOWE PRACE POŚWIĘCONE STOSUNKOM WYZNANIOWYM NA ŚLĄSKU W DOBIE KONTRREFORMACJI

Małgorzata Konopnicka-Szatarska, *Kontrreformacja w księstwie głogowskim (XVI-XVIII)*, Zielona Góra 2002, Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego, ss. 186, Historia 4  
Jörg Deventer, *Gegenreformation in Schlesien. Die habsburgische Rekatholisierungspolitik in Glogau und Schweidnitz 1526-1707*, Köln-Weimer-Wien 2003, Böhlau Verlag, ss. 433, Neue Forschungen zur Schlesienschen Geschichte, Bd. 8

Mimo narzekania na zalew specjalistycznych publikacji naukowych, także historycznych, w rzeczywistości rzadko zdarza się, aby prawie równoległe ukazały się drukiem dwa opracowania poświęcone nieomal identycznej problematyce. W tym wypadku mamy do czynienia z książkami o kontrreformacji na Śląsku. Pierwsza praca dotyczy stosunków wyznaniowych w księstwie głogowskim od 1580 r. po połowę XVIII w., druga — identycznej problematyki w Głogowie i Świdnicy w latach 1526-1707. Taki zbieg okoliczności daje dobrą okazję do porównań, dlatego też postanowiliśmy obie prace omówić razem. W praktyce zadanie to — wydawałoby się tak pociągające — nie okazało się ani łatwe, ani przyjemne.

Autorka pierwszej z recenzowanych tu prac — prezentujemy je wedle dat publikacji — podjęła ambitną „próbę ukazania działań kontrreformacji reprezentowanej przez władzę świecką i duchowną w okresie od 1580 do końca habsburskiego panowania na Śląsku” (s. 9) na przykładzie analizy stosunków wyznaniowych w księstwie głogowskim. Książka wydana w serii prac historycznych Uniwersytetu Zielonogórskiego zaopatrzona jest w wykaz skrótów, bibliografię składającą się z wykazu źródeł archiwalnych i drukowanych oraz obszernego spisu literatury przedmiotu, a także w dwa indeksy: nazwisk i nazw miejscowych (ten ostatni częściowo podaje nazewnictwo niemieckie) oraz niemieckojęzyczne streszczenie. Rzecz jest — jak na stosunkowo niewielką objętość — bogato ilustrowana (szczególnie w ostatnim rozdziale) oraz zaopatrzona w liczne mapki, tabele i wykresy.

Tekst pracy składa się z „Wstępu”, sześciu rozdziałów oraz krótkiego „Zakończenia”. We „Wstępie” znajdujemy najpierw rozważania terminologiczne, w których Autorka odwołuje się do rozważań Huberta Jedina, Henryka Damiana Wojtyłki oraz Jeana Delumeau nad znaczeniem terminów reformacja — kontrreformacja — reforma katolicka<sup>1</sup>, ale ostatecznie odrzuca ich propozycje, a za najprzystatniejszą do swoich rozważań uznaje definicję kontrreformacji opublikowaną przez Janusza Tazbira w 6 tomie *Wielkiej encyklopedii powszechnej* z 1965 r. Nie ustosunkowuje się przy tym zupełnie do nowszych propozycji, np. stosowanego przez Louisa Châtelliera terminu „reformacja katolicka”<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Ostatnio na temat genezy oraz funkcjonowania pojęcia „kontrreformacja” L. Kwiatkowska-Frejlich, *Sztuka w służbie kontrreformacji*, Lublin 1998, s. 25-41.

<sup>2</sup> L. Châtellier, *The Europe of the Devout. The Catholic Reformation and the Formation of a New Society*, Cambridge 1989.

Przy określaniu chronologicznych cezur pracy wzięto pod uwagę poglądy De-lumeau, który pierwsze przejawy dążeń do reformy Kościoła katolickiego dostrzegł już w XIII w. Jednak Autorka rozsądnie przyjęła za cezurę post quem rok 1580, kiedy to synod diecezji wrocławskiej oficjalnie przyjął dekrety soboru trydenckiego. Większego kłopotu nastrocza ustalenie cezury końcowej procesów kontrreformacji na Śląsku, ale Małgorzata Konopnicka-Szatarska — śladem wielu innych badaczy — kładzie akcent na kontrreformację w węższym sensie tego określenia, uznaje za nią wszelkie akcje antyprotestanckie podejmowane w księstwie głogowskim do końca rządów habsburskich. Trzeba jednak zauważyć, że o ile cezura post quem jest w recenzowanej książce dość wyrazista, o tyle cezura ante quem potraktowana jest „miętko”, a Autorka nie przedstawia zmian w realiach wyznaniowych u schyłku panowania Habsburgów na Śląsku.

Dalsze strony „Wstępu” poświęcone są omówieniu starszej — niemieckiej oraz nowszej — polskiej literatury przedmiotu. Tylko jeden akapit Autorka poświęciła omówieniu bazy źródłowej książki, wspomina wydane drukiem na początku XX w. sprawozdania wizytacyjne archidiaconatu głogowskiego<sup>3</sup> oraz archiwalia dotyczące dziejów zakonów i miast z Archiwów Państwowych w Zielonej Górze i Wrocławiu, a także stare druki z Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego. Wreszcie na zakończenie znajdujemy krótkie uwagi dotyczące metod zastosowanych w pracy oraz omówienie zawartości poszczególnych rozdziałów.

Wstępne założenia i definicje zaprezentowane w tej części pracy wydają się — jak to zwykle bywa — dyskusyjne, ale można je uznać za wewnętrznie spójne i w tym sensie przekonujące. Dziwi jednak, iż M. Konopnicka-Szatarska zignorowała tocząca się już od wielu lat dyskusję nad interpretacją reformacji, a szczególnie kontrreformacji jako czynnika o zasadniczym znaczeniu nie tylko dla kultury nowożytnej Europy, ale także dla procesów kształtowania się nowożytnego modelu państwa, czyli tzw. absolutystycznej modernizacji. Można się zgadzać lub nie z „paradygmatem konfesjonalizacji jako modernizacji” wypracowanym przez Wolfgang Reinhard i Heinza Schillinga<sup>4</sup>, ale jest to propozycja badawcza szeroko stosowana i chciałoby się wiedzieć, co Autorka sądzi o jej przydatności w badaniach nad podjętą przez siebie problematyką.

Pierwszy rozdział książki nosi tytuł „Ogólne uwarunkowania działań kontrreformacji na Śląsku” i pełni rolę wprowadzenia. W trzech podrozdziałach omówiono sytuację księstwa głogowskiego w ramach monarchii habsburskiej, dzieje reformacji w tymże księstwie, a wreszcie początki katolickiej (potrydenckiej) reformy życia kościelnego na Śląsku. Na początku Autorka umieściła podstawowe informacje dotyczące politycznych dziejów księstwa głogowskiego, a następnie nieco bardziej szczegółowo zreferowała ustalenia literatury dotyczące dziejów Kościoła katolickiego na tym terenie. W drugiej części rozdziału znajdujemy informacje dotyczące genezy i przebiegu reformacji, ale Autorka nie ogranicza się już tylko do referowania ustaleń poprzedników — próbuje wzbogacać je źródłowymi egzemplifikacjami. Problem jednak w tym, że znaczenie owych przykładów, a zwłaszcza sposób ich dokumentacji, budzi wątpliwości<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, t. 3: *Archidiakonat Glogau*, cz. 1, wyd. J. Jungnitz, Breslau 1907, Veröffentlichungen aus dem Fürstenbischöflichen Diözesenarchiv zu Breslau.

<sup>4</sup> Spośród licznych poświęconych „paradygmatowi konfesjonalizacji” prac przypomnieć tu warto: W. Reinhard, *Gegenreformation als Modernisierung? Prologomena zu einer Theorie des konfessionellen Zeitalters*, „Archiv für Reformationsgeschichte” 68, 1977, s. 226–251 oraz zbiór tekstów pt. *Die katholische Konfessionalisierung. Wissenschaftliches Symposium der Gesellschaft zur Herausgabe des Corpus Catholicorum und des Vereins für Reformationsgeschichte* 1993, wyd. W. Reinhard, H. Schilling, Münster 1995, Schriften des Vereins für Reformationsgeschichte, t. 198.

<sup>5</sup> Na s. 21 M. Konopnicka-Szatarska duże znaczenie dla postępów reformacji w Głogowie zdaje się przypisywać rozpoczętemu w 1560 r. między miastem a kanonikami miejscowej

M. Konopnicka-Szatarska ma skłonność do przedstawiania kursujących w nauce hipotez jako pewników (tradycja husycka jako czynnik stymulujący reformację na Śląsku, s. 22), a także powtarzania cudzych twierdzeń bez ich weryfikacji. Reformacja na Śląsku w początku lat dwudziestych XVI w. rzeczywiście nie mogła przekształcić się „w wykrystalizowane wyznanie luterańskie”<sup>6</sup> (s. 22), a to m.in. dlatego, że owo wyznanie sformułowane zostało w postaci *Confessio Augustana* dopiero w 1530 r.

Na s. 23 znajdujemy oryginalne twierdzenie, iż na Śląsku: „Zalążki myśli burżuazyjno-liberalnej zawarte w kalwinizmie nie znalazły jednak szerokiego poparcia”, ale na następnej dowiadujemy się, że: „Na terenie księstwa dość znaczną (? — W. K.) siłę reprezentowali także szwenkfeldyści oraz zwinglianie”. Czy więc czytelnicy mają wyciągnąć wniosek, że czerpiąca z tradycji husyckiej reformacja śląska znajdowała się pod wpływem koncepcji Huldrycha Zwingliego, ale odrzuciła ostatecznie zwinglianizm wtędy, gdy okazał się „burżuazyjno-liberalnym” kalwinizmem? Wydaje się, że mamy tu do czynienia z pomieszaniem pojęć i jest to najdelikatniejsze określenie formy i treści tych wywodów.

Wśród sformułowań wątpliwych, zdań niejasnych i nazbyt ogólnikowych twierdzeń Autorki znajdujemy także dowody talentu humorystycznego: „Plagą diecezji stały się zastępy luźno wałęsających się księży pozbawionych swych stanowisk, wśród których często były osoby podszywające się pod księdza” (s. 26).

Trzecią część omawianego rozdziału poświęcono charakterystyce katolickiej reformy życia kościelnego w XVI w., co w praktyce sprowadza się do streszczenia kilku opracowań poświęconych działalności biskupów wrocławskich w XVI w., ze szczególnym uwzględnieniem Kaspara von Logau (1562–1574) oraz Martina von Gerstmann (1574–1585). Niezależnie od tego, że aktywność obu bez wątpienia zaliczyć należy już do nurtu kontrreformacyjnego, co od dawna wiadomo z prac Josepha Jungnitta i Kurta Engelberta<sup>7</sup>, a więc dziwi omówienie jej w rozdziale wprowadzającym, zaniepokojenie budzi łatwość, z jaką Autorka formułuje tu sądy wartościujące, bezkrytycznie czerpiąc z dorobku historiografii kościelnej.

Rozdział drugi („Powstrzymywanie naporu i osłabianie reformacji”) składa się z 3 części, w których kolejno omówiono stosunki międzywyznaniowe przed wojną trzydziestoletnią, jej wpływ na zaostrzenie kursu rekatalicyzacji w polityce habsburskiej, a wreszcie akcję antyprotestancką w pierwszej połowie XVIII w. Biorąc pod uwagę, że przyjęło się uważać, iż reformacja w Rzeszy Niemieckiej

---

kapituły sporowi o prawo wyszynku piwa, który wzmagał w mieście nastroje niechętnie duchowieństwu. Nie negując wagi sprawy, trzeba przypomnieć, że pisał o niej niedawno Andreas Kutschelis (*Niemand soll „auf den Dom laufen und dort Schöpszechen halten...” Das Bier als wirtschaftlicher und politischer Faktor in der Geschichte Glogaus, w: Glogau im Wandel der Zeiten*, red. W. Bein, J. Schellakowsky, U. Schmilewsky, Würzburg 1992, s. 192–197), o czym Autorka zapomniała wspomnieć, a dyskusja na temat tzw. nowożytnego antyklerykalizmu ciągle trwa i sprawa wcale nie jest jasna, zob. m.in. H.-J. Goertz, *Pfaffenhaß und groß Geschrei. Die reformatorischen Bewegungen in Deutschland 1517–1529*, München 1987; K. Schreiner, *Gab es im Mittelalter und in der frühen Neuzeit Antiklerikalismus? Von der Schwierigkeit, aus einem modernen Kampf begriff eine Kategorie historischer Erkenntnis zu machen*, „Zeitschrift für Historische Forschung” 21, 1994, s. 513–521, a także praca zbiorowa *Anticlericalism in Late Medieval and Early Modern Europe*, red. P. A. Dykema, H. A. Oberman, Leiden 1993, Studies in Medieval and Reformation Thought, vol. 51.

<sup>6</sup> D. Dolański, *Najspokojniejszy Kościół. Reformacja XVI wieku w księstwie glogowskim*, Zielona Góra 1998, s. 46.

<sup>7</sup> J. Jungnitz, *Martin von Gerstmann. Bischof von Breslau 1574–1585. Ein Zeit- und Lebensbild aus der schlesischen Kirchengeschichte des 16. Jahrhunderts*, Breslau 1898; K. Engelbert, *Kaspar von Logau, Bischof von Breslau (1562–1574). Ein Beitrag zur schlesischen Reformationsgeschichte*, Breslau 1928, Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte, t. 28.

zakończyła się w 1555 r.<sup>8</sup>, teza o jej „osłabianiu” w XVIII w. może budzić zdziwienie. Zapewne lepiej byłoby mówić o protestantyzmie zamiast o reformacji w XVII/XVIII w., ale jest to błąd tak nagminny, że trudno robić z niego poważny zarzut. W rzeczywistości zresztą rozdział ten to bardzo ogólny zarys dziejów stosunków międzywyznaniowych w księstwie głogowskim, w praktyce sprowadzający się do wyliczania różnego rodzaju ograniczeń nakładanych na protestantów. Autorka posługuje się metodą egzemplifikacji, co samo w sobie nie jest oczywiście zarzutem, wątpliwości budzi jednak dokumentowanie przykładów bardzo enigmatycznie sformułowanymi przypisami — do sprawy tej jeszcze wrócimy.

Co się zaś tyczy logiki wywodów oraz stylistyki tekstu, to nie chcemy obciążać tego omówienia licznymi przykładami nieporadności podobnymi do już przywołanych wyżej. Ograniczymy się do kilku szczególnie jaskrawych przypadków. Autorka utrzymuje, że w dobie wojny trzydziestoletniej „Protestantyzm zaczął być postrzegany jako element destabilizujący jedność państwową i pod pozorem odmienności wyznaniowej skupiający opozycję polityczną” (s. 44). Przekonanie, że rozbięcie wyznaniowe osłabia państwo, jest starsze nawet niż reformacja, a w latach dwudziestych XVII w. stanowiło już aksjomat polityczny ostatecznie sformułowany i uzasadniony jeszcze w końcu XVI w. przez Justusa Lipsiusa<sup>9</sup>. Być może M. Konopnicka-Szatarska ma tu na uwadze argumentację używaną przez Wiedeń przeciwko śląskim protestantom po 1627 r., kiedy to wycofanie się z ustaleń traktatu drezdeńskiego z 1621 r. uzasadniono ich współpracą z wojskami protestanckimi<sup>10</sup>.

Dalej mamy tezę odnoszącą się do poglądów Ferdynanda II: „W swych koncepcjach cesarz zbliżał się do modelu hiszpańskiej kontrreformacji, zakładającej współdziałanie państwa z Kościołem w zwalczaniu opozycji” (s. 45). Zdaje się z tego po pierwsze wynikać, że był to „wynałazek” hiszpański, a inne modele kontrreformacji nie zakładały współdziałania państwo-Kościół, co nie jest prawdą. A poza tym w świetle już wiele lat temu opublikowanych badań Roberta Biereleya poświęconych polityce i poglądom Ferdynanda II twierdzenie M. Konopnickiej-Szatarskiej, iż jego polityka była naśladowaniem wzorów hiszpańskich, jest grubym uproszczeniem<sup>11</sup>. Warto pamiętać, że Habsburgowie mieli do czynienia w Hiszpanii i w Rzeszy ze społeczeństwami o zupełnie różnej charakterystyce wyznaniowej. Wreszcie, czy rzeczywiście pierwszym aktem nietolerancji wobec ewangelików w księstwie głogowskim było usunięcie w 1627 r. pastora z Brzostowa (s. 47)? Pisząc to, Autorka najwyraźniej nie pamiętała swych wcześniejszych wywodów.

Niekiedy mamy też wrażenie, że M. Konopnicka-Szatarska nie dostrzega szerszego kontekstu wydarzeń, które relacjonuje. Przy omawianiu korzystnej dla śląskich ewangelików konwencji altransztadzkiej z 1707 r. dowiadujemy się, że zawarta została dlatego, iż cesarz Józef I „wolny był od ideologicznych powiązań kontrreformacji”, dalej następują uwagi na temat zgodnego z doktryną absolutyzmu ograniczania wpływów Kościoła oraz zmierzchu potęgi habsburskiej (s. 57). Warto więc przypomnieć, że zagrożenie granic Śląska przez Karola XII przypadło na okres,

<sup>8</sup> A. Bues, *Historia Niemiec XVI–XVIII wieku*, przekł. I. Kąkolewski, Warszawa 1998, s. 74.

<sup>9</sup> U. Scheuner, *Staatsräson und religiöse Einheit des Staates. Zur Religionspolitik in Deutschland im Zeitalter der Glaubensspaltung*, w: *Staatsräson. Studien zur Geschichte eines politischen Begriffs*, red. R. Schnur, Berlin 1975, s. 363–405, 367; G. Oestreich, *Antiker Geist und moderner Staat bei Justus Lipsius (1547–1606). Der Neostoizismus als politische Bewegung*, red. N. Mout, Göttingen 1989, s. 127–130, 170–179.

<sup>10</sup> J. Krebs, *Das Verhalten der Schlesier beim Einfall Mansfelds und der Dänen 1626*, „Zeitschrift der Vereins für Geschichte Schlesiens” 31, 1897, s. 165–194.

<sup>11</sup> R. Biereley, *Religion and Politics in the Age of the Counterreformation. Emperor Ferdinand II, William Lamormaini SJ and the Formation of Imperial Policy*, Chapel Hill 1981.

kiedy Wiedeń zaangażowany był w wojnę o sukcesję hiszpańską, a na Węgrzech trwało antyhabsburskie powstanie<sup>12</sup>. To właśnie zadecydowało o zawarciu tak korzystnego dla protestantów porozumienia ze Szwecją, a nie jakiegokolwiek względów ideologicznych, czy poglądów religijnych Józefa I, który w życiu osobistym rzeczywiście nie był kandydatem na świętego<sup>13</sup>. Pierwsze restrykcje ograniczające swobody ewangelików na Śląsku zostały zresztą wprowadzone po klęsce Karola XII pod Połtawą jeszcze przez Józefa I, a nie Karola VI.

Słabą orientację w realiach i uleganie współczesnym stereotypom potwierdza fragment poświęcony edyktowi Karola VI z 1716 r. (s. 62). Wprowadzał on w małżeństwach mieszanych zasadę wychowywania córek w wyznaniu matki, a synów w wyznaniu ojca, co Autorka — zapewne pod wpływem protestanckiej „literatury martyrologicznej” — przedstawia jako restrykcję. Trzeba jednak pamiętać, że katolickie prawo kanoniczne utrudniało małżeństwa mieszane, a w sprawie dzieci opowiadało się (i nadal się opowiada) przy zasadzie wychowywania ich w wyznaniu katolickim. Tak więc edykt cesarza Karola VI, wzorowego reprezentanta „pietas austriaca”, stanowił w rzeczywistości zgodne z duchem czasu ustępstwo na rzecz realiów życia społecznego, a nie ograniczenie praw ewangelików.

Kolejny, trzeci rozdział pt. „Finansowe i gospodarcze restrykcje wobec protestantów ze strony obozu kontrreformacji” składa się z dwóch części. W pierwszej omówiono ciężary finansowe nakładane na protestantów przez władze państwowe. Niestety, dane te zostały wymieszane z informacjami dotyczącymi strat w dobie wojny trzydziestoletniej, co nie zawsze — jak np. w wypadku wydatków mieszkańców Zielonej Góry na utrzymanie wojsk szwedzkich w 1638 r. (s. 65) — uznać można za efekt akcji kontrreformacyjnej. Autorka zdaje sobie z tego sprawę, ale ponieważ nie dysponuje zbiorczymi danymi dotyczącymi opodatkowania ewangelików z powodów wyznaniowych, zastępuje je informacjami, które mają niewielki związek z tematem. Dalej znajdujemy nieco przykładów dotyczących dodatkowych opłat nakładanych na protestantów z tytułu iura stolae czy kupna nieruchomości. Wreszcie dostajemy oderwane i znowu nie bardzo mieszczące się w temacie rozdziału dane dotyczące prześladowań, przymusowego nawracania oraz reakcji luteranów, m.in. emigracji.

Część druga rozdziału poświęcona została sytuacji ludności w dobrach kościelnych. Na podstawie materiałów rezydencji jezuickiej w Otyniu przedstawiono konflikty pomiędzy chłopami a jezuitami. Niestety, brak tu analiz oraz wniosków, mimo że sformułowano interesujące pytania dotyczące np. przyczyn domniemanej wysokiej dochodowości dóbr otyńskich czy różnicy w traktowaniu poddanych w dobrach jezuickich w Rzeczypospolitej i na Śląsku. Jednak Autorka uznała, że sprawy te wymagają „dokładniejszej analizy, znacznie wykraczającej poza ramy tej pracy” (s. 82), co uznać trzeba za założenie nader wygodne, choć mało przekonujące.

Rozdział czwarty („Działalność kontrreformacyjna Kościoła katolickiego w dobie potrydenckiej”) w założeniu miał być zapewne jednym z zasadniczych fragmentów książki. W części pierwszej omówiono aktywność duchowieństwa świeckiego, a druga charakteryzuje akcję kontrreformacyjną zakonów. Na temat duszpasterstwa duchowieństwa świeckiego wydobyto nieco danych z drukowanych sprawozdań wizytacyjnych, a w drugiej części pobieżnie omówiono sytuację zgromadzeń zakonnych, przede wszystkim jezuitów, ponownie bowiem wykorzystano materiały dotyczące rezydencji w Otyniu. Ponieważ jednak Autorka nie wykorzystała tu nawet

<sup>12</sup> N. Con rads, *Die Durchführung der Altranstädter Konvention in Schlesien 1707–1709*, Köln–Wien 1971, Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands, t. 8.

<sup>13</sup> K. O. von Aretin, *Kaiser Josef I. zwischen Kaisertradition und österreichischer Großmachtspolitik*, „Historische Zeitschrift” 215, 1972, s. 529–606.

najbardziej podstawowych dla opisywanego przez siebie problemu prac<sup>14</sup>, trudno wdawać się w szczegółową krytykę tego fragmentu książki.

Następny rozdział jest kontynuacją rozważań poświęconych kontrreformacyjnej aktywności zakonów. Tematem są tu bowiem „Próby pozyskiwania wiernych przez Kościół katolicki poprzez oświatę szkolną”. Najpierw Autorka omówiła system szkolnictwa katolickiego, a następnie porównała go ze szkolnictwem protestanckim na terenie Śląska. Remedium na upadek szkolnictwa katolickiego, które przegrało tu rywalizację ze szkołami ewangelickimi, był wspierany przez państwo rozwój szkolnictwa jezuickiego w XVII w. Część druga rozdziału poświęcona została jezuickiemu teatrowi szkolnemu w Głogowie, omówionemu na podstawie programów teatralnych. We wnioskach Autorka ograniczyła się do banalnych uwag w rodzaju: „Głogowski teatr jezuicki reprezentował model teatru barokowego. Przywiązywał dużą uwagę do słowa, zaopatrując je w popularny wówczas konceptyzm” (s. 131).

Ostatni, bogato ilustrowany rozdział pracy, zatytułowany został nieco na wyrost „Kościół katolicki wobec wyzwań sztuki”. Po krótkim wprowadzeniu do tematu „sztuka w służbie kontrreformacji” znajdujemy tu podstawowe informacje dotyczące barokowej architektury sakralnej w księstwie głogowskim. Książkę zamyka krótkie, liczące 1,5 strony „Zakończenie” konsekwentnie utrzymane w charakterystycznej dla całej pracy frazeologii zdominowanej przez truizmy i ogólniki.

Drugą pracą, którą postanowiliśmy tu zaprezentować, jest książka Jörga Deventera będąca uzupełnioną wersją pracy habilitacyjnej przyjętej na uniwersytecie w Hamburgu w 2001 r. Wydana przez renomowane kolońskie Böhlau Verlag praca wzbogacona jest o obszerne polskie streszczenie, aneks zawierający wybór tekstów źródłowych, bibliografię źródeł i opracowań oraz indeksy osobowy i miejscowy, a także czarno-białe ilustracje na wkładce kredowej. Podstawę źródłową pracy tworzą materiały archiwalne. Kwerenda objęła m.in. archiwa Diecezjalne i Państwowe we Wrocławiu, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie, Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu, Státní ústřední archiv w Pradze, a także Bibliotekę Narodową w Warszawie, Bibliotekę Uniwersytecką we Wrocławiu oraz Herzog-August-Bibliothek w Wolfenbüttel.

Książka składa się z 6 rozdziałów, z których pierwszy („Einleitung”) jest rzeczywiście wprowadzeniem, gdzie po zarysowaniu problemu badawczego Autor przedstawił swój stosunek do obowiązującej obecnie w badaniach nad epoką konfesjonalizacji terminologii oraz ujęć metodologicznych, a na zakończenie dał krytyczne omówienie stanu badań i scharakteryzował bazę źródłową pracy.

Rozdział drugi („Stadt im Wandel. Glogau und Schweidnitz nach dem Übergang Schlesiens an das Haus Habsburg (1526–1580)”) pełni funkcję merytorycznego wprowadzenia do właściwej problematyki. Obok zarysu politycznych dziejów obu miast przedstawiono ich strukturę społeczną, a przede wszystkim elity władzy, które — jak słusznie zauważył Autor na s. 39 — odgrywały decydującą rolę w procesach przemian wyznaniowych. Wreszcie mamy tu omówienie reformacji w Głogowie i Świdnicy oraz jej skutków — nowych ewangelickich struktur kościelnych, a także pozostałości katolicyzmu. Autor szczegółowo analizuje społeczne i polityczne przyczyny odmiennego przebiegu procesów reformacyjnych w obu miastach. Ich porównywanie pozwoliło mu na wyciągnięcie bardzo interesujących wniosków w sprawie dalekosiężnych konsekwencji tych różnic.

Specyficzna, świdnicka droga do reformacji charakteryzowała się znacznym stopniem kompromisowości i gotowością do dialogu nie tylko z luteranami, ale

<sup>14</sup> Exempli gratia: J. Köhler, *Das Ringen um die tridentinische Erneuerung im Bistum Breslau. Von Abschluß des Konzils bis zur Schlacht am Weissen Berg, 1564–1620*, Köln-Wien 1973, *Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands*, t. 12; H. Grüger, *Die Organisation der Pfarreien im Archidiakonats Glogau 1660*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich Wilhelm-Universität zu Breslau” 38/39, 1997/1998, s. 355–370.

także anabaptystami i szwenkfeldianami. Do ostatecznego zwycięstwa luteranizmu przyczyniło się dopuszczenie przedstawicieli cechów do władz miejskich, co rozładowało napięcia społeczne. W rezultacie dopiero po wielu latach powolnego gruntowania się reformacji i przejmowania patronatu nad kościołami przez władze miejskie, stosunkowo późno (1561), ale za to bez oporu ze strony katolików, rada miejska oficjalnie przeprowadziła luterancką reformację miejskich instytucji kościelnych.

Inaczej niż w Świdnicy układały się stosunki w Głogowie, które to miasto znajdowało się pod znacznie mocniejszym nadzorem władz centralnych, a poza tym katolickie elity miejskie wspierane były przez wpływowych kanoników tutejszej kapituły kolegiackiej. Tendencje reformatorskie pojawiły się w Głogowie równoległe do Świdnicy, ale od razu wywołały negatywną reakcję władz zwierzchnich, a w następnych latach obiektem permanentnego konfliktu stały się miejskie kościoły, do których katolicy konsekwentnie nie dopuszczali protestantów. Wśród sporów o kościoły i obsadę stanowisk duchownych w mieście najgłośniejsza była sprawa zajęcia w 1564 r. przez luteranów dominikańskiego kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła oraz osadzenia tam — w charakterze kaznodziei — wittenberskiego magistra Martina Spechta. Zwrot kościoła katolikom oraz usunięcie Spechta na rozkaz cesarski doprowadziły do zamieszek, które powtórzyły się w 1576 r. W trakcie instalacji katolickiego proboszcza kościoła farnego pw. św. Mikołaja ewangelicy, wtargnąwszy do kościoła, zakłócili uroczystości, co na długie lata określiło atmosferę stosunków międzywyznaniowych w Głogowie.

Jak już wyżej sygnalizowano, analiza, a następnie porównywanie procesów przemian wyznaniowych w dwóch miastach śląskich okazało się bardzo owocną metodą badawczą, jednak recenzentowi brakuje tu nieco tzw. tła porównawczego ukazującego sytuację w Głogowie i Świdnicy na szerszym tle reformacji miejskiej w Rzeszy. Być może takie dalej idące porównanie — z wykorzystaniem bardzo przecież obszernej literatury przedmiotu<sup>15</sup> — pozwoliłoby ocenić, do jakiego stopnia stosunki w obu śląskich miastach odbiegały od swego rodzaju normy rozwiązywania konfliktów wyznaniowych w miastach Rzeszy XVI i XVII w.

Tytuł następnego rozdziału („Schweidnitz in Ruhe — Glogau in Aufruhr. Die Städte in der Inkubationszeit des konfessionellen Konflikts (1580–1620)”) od razu sygnalizuje zasadnicze różnice w stosunkach wyznaniowych w obu miastach w epoce, w której polityka wyznaniowa na Śląsku wahała się pomiędzy reprezentowanymi przez władze cesarskie tendencjami do rekatolicyzacji a prowadzoną przez lokalne społeczności konsekwentną obroną autonomii stanowej i protestantyzmu. Jaskrawa różnica sytuacji pomiędzy silną ekonomicznie i nieprzeżywaną poważniejszych konfliktów wewnętrznych społecznością Świdnicy a mającą ciągłe kłopoty ekonomiczne i podatną w związku z tym na interwencje władz, a poza tym głęboko podzieloną sporem między katolikami a ewangelikami o kościół farny społecznością Głogowa, pozwoliła Autorowi wydobyć wszystkie te aspekty, które jego zdaniem decydowały o jakości i swoistości relacji wyznaniowych na Śląsku.

Szczególnie cenne wydają się nam fragmenty poświęcone stosunkom w Głogowie, gdzie katolicko-protestancka rywalizacja doprowadziła ostatecznie do likwidacji ponadwyznaniowego poczucia wspólnoty wynikającej z przynależności do gminy miejskiej. Wiele uwagi Autor poświęcił także interesującej kwestii rosnących wpływów radykalnie antyhabsburskich kalwinistów, którzy jeszcze przed

<sup>15</sup> Zob. omówienia stanu badań nad „reformacją miejską” w Rzeszy: H.-Ch. Rublack, *Forschungsbericht Stadt und Reformation*, w: *Stadt und Kirche im 16. Jahrhundert*, red. B. Moeller, Gütersloh 1978, s. 9–26, *Schriften des Vereins für Reformationsgeschichte*, t. 190; K. von Greyerz, *Stadt und Reformation. Stand und Aufgabe der Forschung*, „Archiv für Reformationsgeschichte” 76, 1985, s. 6–63; J. Merz, *Landstädte und Reformation*, w: *Die Territorien der Reichs im Zeitalter der Reformation und Konfessionalisierung. Land und Konfession 1500–1650*, t. 7: *Bilanz — Forschungsperspektiven — Register*, red. A. Schindling, W. Ziegler, F. Brendle, Münster 1997, s. 107–135.

wybuchem powstania czeskiego przejęli w Głogowie kierownictwo stronnictwa ewangelickiego, a w 1619 r. pod kierunkiem wykształconego m.in. w Heidelbergu prawnika Balthasara Wilperta i we współpracy ze zrewoltowanymi stanami śląskimi obalili radę miejską i przejęli na krótko rządy. W 10 lat później przyszło za to płacić wysoką cenę nie tylko nielicznym głogowskim ewangelikom reformowanym, ale wszystkim tutejszym protestantom.

Kolejny rozdział („Glaubenszwang, Gewissensnot und Selbstbehauptung in Zeiten des Krieges. Glogau und Schweidnitz auf dem Weg in die Bikonfessionalität (1620–1648)”) poświęcony jest, zgodnie z generalnym porządkiem chronologicznym pracy, sytuacji w dobie wojny trzydziestoletniej. W pierwszej części omówiona została katolicka akcja konfesjonalizacyjna, przede wszystkim formy i metody rekatolicyzacji, przy czym trzeba zwrócić uwagę, że J. Deventer nie ograniczył się tu do spraw miejskich, ale zgodnie z wewnętrzną logiką zagadnienia omawia dzieje kontrreformacji na terenie księstw głogowskiego i świdnickiego. W części drugiej zarysowano strategię obrony prowadzonej przez ewangelickie władze i społeczności miejskie. Kolejny raz porównanie sytuacji w Głogowie i Świdnicy pozwala na ukazanie mechanizmów obrony interesów wyznaniowych i miejskiej autonomii. Do 1628/1629 r. luterańskie władze Świdnicy, współpracując z władzami cesarskimi, potrafiły znacznie skuteczniej od głogowskich protestantów bronić swych praw. Koniec tej przewadze przyniosła generalna zmiana polityki Wiednia po wyprawie ze Śląska armii Ernsta Mansfelda. Najpierw w 1628 r. zarządzono w księstwie głogowskim brutalną akcją „nawracania” protestantów i odbierania im kościołów przy pomocy wojska — osławionych „dragonów Lichtensteina”. W następnym roku akcja objęła księstwo świdnickie, gdzie także rozpoczęto realizację programu forsownej rekatolicyzacji, co pozbawiło skuteczności dotychczasową ugodową politykę protestanckich władz Świdnicy.

Ostatni wreszcie rozdział pracy („Die Grenzen der Konfessionalisierung. Glogau und Schweidnitz nach dem Westfälischen Frieden (1648–1707)”) poświęcono charakterystyce stosunków wyznaniowych w epoce pomiędzy porozumieniami w Münster i Osnabrück a konwencją altransztadzką. Traktat zawarty w Osnabrück potwierdził oficjalnie dwuwyznaniowy charakter Głogowa i Świdnicy (przy okazji warto zauważyć, że Autora najwyraźniej nie pociągają rozważania natury historyczno-prawnej, zdarza mu się nawet pomijać poświęconą tym problemom literaturę<sup>16</sup>). Jednak zgodę na budowę tu „kościół pokoju” Autor interpretuje słusznie jako rezygnację Wiednia z forsowanej szczególnie intensywnie w latach 1628–1638 koncepcji całkowitej likwidacji wpływów protestantyzmu. Nie znaczy to oczywiście, że władze centralne zrezygnowały z programu katolickiej konfesjonalizacji, którego realizację rozłożono tylko na dłuższy czas i powierzono jezuitom blisko współpracującym z przedstawicielami władz centralnych oraz w pełni już katolickimi (od 1637 r.) władzami miejskimi.

Autorowi kolejny raz przez porównanie udało się ukazać zróżnicowanie procesów konfesjonalizacyjnych w Głogowie i Świdnicy. W przeciwieństwie do zdeintegrowanej społeczności Głogowa w drugim z badanych miast ocalono ponadwyznaniowe poczucie przynależności do gminy miejskiej, co owocowało skuteczną współpracą pomiędzy sprawującą władzę katolicka mniejszością a protestantami. W rezultacie w Świdnicy koncepcja „bikonfesjonalizmu” odniosła sukces i powoli stawała się społecznie akceptowaną podstawą stosunków pomiędzy mieszkańcami obojga wyznań, natomiast w Głogowie udało się jedynie doprowadzić do usunięcia z życia codziennego miasta sporów wyznaniowych.

<sup>16</sup> Ch. von Eickels, *Rechtliche Grundlagen des Zusammenlebens von Protestanten und Katholiken in Ober- und Niederschlesien vom Augsburger Religionsfrieden (1555) bis zur Altranstädter Konvention (1707)*, w: *Reformation und Gegenreformation in Oberschlesien. Die Auswirkung auf Politik, Kunst und Kultur in ostmitteleuropäischen Kontext*, red. T. Wunsch, Berlin 1994, s. 47–68.



Za najcenniejsze w tej końcowej części pracy uznać można rozważania Autora poświęcone ograniczeniom, jakim w praktyce stosunków wyznaniowych w Środkowej Europie podlegały procesy konfesjonalizacyjne. Za najważniejsze czynniki, które uniemożliwiły realizację habsburskiej koncepcji powrotu do praktyki państwa jednolitego konfesyjnie, tj. w tym wypadku katolickiego, J. Deventer uznaje przede wszystkim uwarunkowania polityczne, a więc rywalizację mocarstw europejskich w dobie wojny trzydziestoletniej, ale także opór polityczny stanów, które zabiegały o zachowanie uwzględniającego ich dawniejsze przywileje ładu ustrojowego i politycznego. Nie należy także lekceważyć oporu społecznego wynikającego z pobudek całkowicie idealistycznych, tj. ze szczerego przejścia się zasadami wyznania luteranckiego, które wielu uważało po prostu za lepszą niż katolicyzm gwarancję zbawienia<sup>17</sup>. Trzeba się zgodzić z Autorem, że elementy te ograniczały nie tylko skuteczność katolickiej konfesjonalizacji na Śląsku w XVII w., ale stanowią też istotne ograniczenie samego „paradygmatu konfesjonalizacyjnego”, przy którego stosowaniu należy mocniej uwzględniać nie tylko lokalną specyfikę, a także owe, niekoniecznie z nią związane, imponderabilia<sup>18</sup>.

Podsumowując tę prezentację dwóch prac poświęconych kontrreformacji na Śląsku, stwierdzić trzeba, iż mimo podobnego zamysłu badawczego są to książki o całkowicie odmiennym ciężarze gatunkowym. Recenzent ma przy tym smutny obowiązek stwierdzić, że z naukowego punktu widzenia praca M. Konopnickiej-Szatarskiej jest niemal bezwartościowa. Niemal, bo w paru miejscach wprowadzono jednak nowy materiał (problematyka teatru jezuickiego w Głogowie i rezydencji w Otyniu), ale ustalenia czynione na tej podstawie potwierdzają tylko wyniki wcześniejszych badań<sup>19</sup>. Tam, gdzie pojawiły się oryginalniejsze pytania i problemy, Autorka uchyliła się od ich podjęcia i rozwiązania. Praca robi wrażenie pospiesznego i nieprzemyślanego streszczenia ustaleń wcześniejszej literatury. Brak metody, perspektywy porównawczej, konsekwentne unikanie stawiania odważniejszych pytań badawczych, prześlizgiwanie się nad zagadnieniami, które powinny zostać poddane solidnej analizie, wreszcie nieznajomość podstawowych publikacji<sup>20</sup> to merytoryczne zarzuty, które trzeba postawić tej książce.

Na koniec musimy dotknąć sygnalizowanej już wyżej kwestii formalnej — przypisów archiwalnych, które w książce M. Konopnickiej-Szatarskiej mają bardzo często skrótowy, wręcz enigmatyczny kształt. Czy Autorka książki wydanej w uniwersyteckiej serii prac naukowych nie zdaje sobie sprawy z tego, że przypis archiwalny musi zawierać informacje o dokumencie, do którego odsyła? Liczne w jej książce przypisy zawierające tylko nazwę archiwum i zespołu archiwalnego oraz sygnaturę, a tylko niekiedy stronę w fascykule (teczce?) są nie tylko bezwartościowe, ale mogą nawet nasuwać podejrzenie, że powstały wyłącznie na podstawie archiwalnych materiałów pomocniczych lub „z drugiej ręki” — zob. np. przyp. 27, s. 18; 36, s. 21; 1, s. 36; 6 i 9, s. 38; 12, s. 39; 15, s. 41; 20, s. 43; 28, s. 47; 37,

<sup>17</sup> Por. A. Holzem, *Die Konfessionsgesellschaft. Christenleben zwischen staatlichen Bekenntniszwang und religiöser Heilshoffnung*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” 110, 1999, 1, s. 53–85.

<sup>18</sup> Por. A. Schindling, *Konfessionalisierung und Grenzen von Konfessionalisierbarkeit*, w: *Die Territorien der Reichs im Zeitalter der Reformation und Konfessionalisierung*, t. 7, s. 9–44; R. J. W. Evans, *Die Grenzen der Konfessionalisierung. Die Folgen der Gegenreformation für die Habsburgerländer (1650–1781)*, w: *Konfessionalisierung in Ostmitteleuropa. Wirkungen der religiösen Wandels im 16. und 17. Jahrhundert in Staat, Gesellschaft und Kultur*, red. J. Bahlcke, A. Strohmeyer, Stuttgart 1999, s. 395–412, *Forschungen zur Geschichte und Kultur des östlichen Mitteleuropa*, t. 7.

<sup>19</sup> R. J. Alexander, *Das Jesuitentheater in Schlesien. Eine Übersicht*, w: *Funde und Befunde zur schlesischen Theatergeschichte*, t. 1: *Theaterarbeit im gesellschaftlichen Wandel dreier Jahrhunderte*, red. B. Rudin, Dortmund 1983, s. 33–61, *Veröffentlichungen der Forschungsstelle Ostmitteleuropa an der Universität Dortmund*, Reihe A, t. 39.

s. 49; 39–41, s. 50; 45, s. 51; 50 i 51, s. 53; 65, s. 55; 79, s. 60; 85, s. 62; 87–89, s. 62/63; 5 i 6, s. 65; 10, s. 66; 14 i 18, s. 67; 19 i 23, s. 68; 25 i 27–30, s. 69.

W przeciwieństwie do pracy M. Konopnickiej–Szatarskiej książka J. Deventera spełnia standardy pracy naukowej. Rzecz charakteryzuje się bardzo solidną podstawą źródłową, wysokim poziomem analizy oraz konstrukcyjną i metodologiczną konsekwencją. Jasno przedstawiono stosunki wyznaniowe w Głogowie i Świdnicy od XVI po początek XVIII w., Autor postawił kilka interesujących problemów badawczych, które przekonująco rozwiązał, a przy okazji wykazał przydatność i efektywność zastosowanej przez siebie metody komparatystycznej oraz wyraźne ograniczenia „paradygmatu konfesjonalizacji” w praktyce badawczej. Co więcej, Deventerovi udało się przy tym zachować równowagę pomiędzy warstwą ustaleń faktograficznych opartych o analizę źródeł a rozważaniami teoretycznymi i uogólnieniami. Taką równowagę nie zawsze udaje się utrzymać autorom prac habilitacyjnych, często bywają one ponad miarę i potrzebę obciążone balastem erudycji oraz uczonych rozważań teoretycznych i metodologicznych.

Porównanie tych dwóch książek prowadzi do mało odkrywczego wniosku jeszcze raz potwierdzającego zasadę: „duo cum faciunt idem, non est idem”. Obawiamy się jednak, że przez odwołanie się do najmądrzejszego nawet przysłowia nie da się uniknąć retorycznego przynajmniej pytania o przyczyny tak uderzającej różnicy poziomu naukowego pomiędzy obiema zaprezentowanymi tu pracami.

<sup>20</sup> K. Kastner, *Die Glogauer Stadtpfarrkirche zum hl. Nikolaus*, Hildesheim 1961 (wyd. 2); idem, *Geschichte der Pfarrer an der Glogauer Nikolaikirche*, Hildesheim 1960 (wyd. 2).

\* \* \*